

Gazeta Lubelska

NIEZALEŻNE PIŚMO DEMOKRATYCZNE

Rok I

Lublin, wtorek 30 października 1945 r.

Nr 249

4 miliardy dol. pożyczki może otrzymać Anglia Konferencja anglo-amerykańska w sprawach ekonomicznych

NÓWY JORK (PAP). Korespondent gazety „New York Times” donosi z Waszyngtonu, że w rezultacie konferencji anglo-amerykańskiej w sprawach ekonomicznych przedłożony został gabinetowi brytyjskiemu

projekt przewidujący udzielenie Wielkiej Brytanii pożyczki w wysokości 4 miliardów dolarów, oprocentowanych na 2 proc. Prócz tego Stany Zjednoczone proponują utworzenie międzynarodowej organizacji handlowej, która zajęłaby się opracowaniem i obniżeniem taryf celnych. Jednym z najtrudniejszych zadań konferencji jest sprawa określenia stopy procentowej pożyczki. Przedstawiciele W. Brytanii spodziewali się, że USA udzieli im pożyczki bezterminowej bez oprocentowania. Delegaci amerykańscy jednak twierdzą, że kongres odmówiłby przyjęcia takiej umowy. Według ostatnich wiadomości, pożyczka zostałaby udzielona na lat 50. Wobec tego, że w ostatnim tygodniu rząd brytyjski zajęty był sprawą budżetu, nie wydał on jeszcze ostatecznej opinii co do tego projek-

tu. Projektowana organizacja handlu międzynarodowego dążyć będzie do obalenia barier celnych w wypadkach, kiedy będą one stały na przeszkodzie rozwojowi handlu międzynarodowego. Delegaci amerykańscy spodziewali się, że w zamian za udzielenie pożyczki W. Brytanii zgodzi się na uprzywilejowanie towarów amerykańskich. Delegacja brytyjska jednak opiera się temu stanowczo, żądając obniżenia stawek celnych. Projekt umowy, który został przekazany do Londynu, przewiduje wykorzystanie części projektowanej pożyczki dla likwidacji zablokowanych sum na funtach szterlingach.

Ambasador włoski u premiera Osóbki-Morawskiego
WARSZAWA, 29.X. W dniu wczorajszym premier Osóbka-Morawski przyjął na audjencji ambasadora Włoch p. Eugeno Reale

Posel Jerzy Putrament wręczył listy uwierzytelniające prezydentowi Szwajcarii

BERN, 29.X. (PAP). Posel Rzeczypospolitej Polskiej Jerzy Putrament w towarzystwie pierwszego sekretarza poselstwa Stanisława Nahlika i radcy handlowego Stanisława Kaliny został przyjęty przez prezydenta Szwajcarii von Steigera, któremu wręczył listy uwierzytelniające. Na przyjęciu był również obecny minister spraw zagranicznych Szwajcarii Stucky.

Uroczysty pogrzeb żołnierzy Armii Ludowej

WARSZAWA, 29.X. (PAP). Dnia 30 bm. o godz. 11 odbędzie się na cmentarzu wojakowym na Powązkach uroczysty pogrzeb poległych w walce z okupantem żołnierzy Armii Ludowej, po ekshumacji zwłok z różnych punktów miasta. W uroczystościach pogrzebowych wezmą udział przedstawiciele władz państwowych, wojska oraz organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych.

000

Depesze do Prezydenta KRN ob. Bieruta

WARSZAWA, 29.X. (PAP). Biuro Prasowe KRN komunikuje treść depesz, otrzymanych przez Prezydenta Krajowej Rady Narodowej ob. Bolesława Bieruta:

Zjazd delegatów Związku Zawodowego Pracowników Samorządu Terytorialnego i Użyteczności Publicznej w Polsce powitał Cię, Obywatelu Prezydencie w imieniu członków Związku i zapewnia o niezłomnej woli doprowadzenia dzieła odbudowy wolnej, demokratycznej Ojczyzny wbrew wszelkim zakusom reakcji, do zwycięstwa idei demokratycznej.

Aktywiści resortu poczty i telekomunikacji reprezentujący wszystkie partie polityczne, zebrani w dniu 18 października na naradzie w ilości dwustu osób, wyrażają Ci, Obywatelu Prezydencie, hołd i uznanie. My, pracownicy poczty i telekomunikacji, w Tobie, Obywatelu Prezydencie widzimy człowieka, którego trzeźwa i zgodna z wolą narodu polityka prowadzi Polskę na jedyną możliwą drogę postępu, cywilizacji i potęgi. Doprowadziła ona już do poszerzenia granic naszych do Odry, Nisy i Bałtyku. Witamy w Tobie robotnika, który najlepiej rozumie dół robotniczych mas-pocztowców i na najwyższym stanowisku w państwie realizuje postulaty mas robotniczych. Prezydium.

Zebrani na pierwszej ogólnopolskiej konferencji delegatów Związków Zawodowych Pracowników Państwowych, celem zorganizowania ruchu zawodowego, postanowili przesyłać Ci w ogólnopolskim Związku Za-

wodowym Pracowników Państwowych pod kierownictwem Komisji Centralnej Związków Zawodowych. Pomni zadań na nich ciążących pracownicy państwowi wypełniają swe obowiązki wobec nowej demokracji Polski pod kierownictwem Krajowej Rady Narodowej.

Przewodniczący Konferencji
Banczerz.

Przekazanie przechodniego hutniczego sztandaru pracy załodze huty „Baildon“

KATOWICE, 29.X. (PAP). W dniu 27 bm. odbyła się w hucie „Baildon“ uroczystość przejęcia przez załogę huty przechodniego hutniczego sztandaru pracy Centralny zarząd przemysłu hutniczego ufundował ten sztandar jako nagrodę przechodnią dla zespołu fabrycznego, który osiągnął najlepsze wyniki pracy w ciągu ostatniego kwartału.

Na podstawie orzeczenia specjalnej ko-

misji Centralnego Z. P. H. nagroda ta przypadła za 3-ci kwartał bieżącego roku po raz pierwszy hucie „Baildon“. Huta ta wykonała w lipcu plan państwowy w 104 proc., w sierpniu w 206 proc. i we wrześniu w 208 proc.

Uroczystość wręczenia sztandaru odbyła się w hali fabrycznej huty „Baildon“. Dyrektor huty inż. A. Brykański przywitał zebranych przedstawicieli władz pań-

stwowych i przemysłowych, partii politycznych i związków zawodowych oraz załogę fabryczną.

Po przemówieniach przedstawicieli Armii Czerwonej, Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego, PPS, PPR, organizacji młodzieżowych TUR i Harcerstwa Polskiego, nastąpiło rozdanie premii pieniężnych najwydatniej pracującym członkom załogi fabrycznej. Z otrzymaniem przechodniego hutniczego sztandaru pracy związana jest premia w wysokości 100.000 złotych. Przyznane premie otrzymało 104 członków załogi, w tym 3 inżynierów.

Po przekazaniu sztandaru przez przewodniczącego dotychczasowej Rady Zakładowej przewodniczącemu nowoobranej Rady odbył się koncert symfoniczny Katowickiej Filharmonii Państwowej.

Austria przygotowuje się do wyborów

MOSKWA, 29.X. (Tass). Jak donoszą z Wiednia, cała Austria przygotowuje się do wyborów. We wszystkich okręgach wyborczych przygotowywane są listy. Prawo głosu mają wszyscy obywatele, którzy ukończyli 21-szy rok życia. Specjalna ustawa określa, kto jest pozbawiony głosu. Pozbawieni głosu są przede wszystkim członkowie oddziałów SA i SS oraz urzędnicy, którzy należeli do partii narodowo-socjalistycznej, mają oni jednak prawo żądania głosu od komisji wyborczej.

WASZYNGTON, 29.X. Rząd Stanów Zje-

dnoczonych przesłał dowódcy amerykańskiej armii okupacyjnej w Austrii gen. Clark wskazówki co do prowadzenia polityki amerykańskiej w Austrii. Kładzie się specjalny nacisk na konieczność wypełnienia nazizmu. Także w sprawach gospodarczych, administracyjnych otrzymał gen. Clark dalsze dyspozycje.

Angielscy spółdzielcy składają wieniec na grobie nieznanego żołnierza

W dniu 18 bm. przybyła do Warszawy z Anglii wycieczka przedstawicieli angielskiego ruchu spółdzielczego w osobach G. I. Perkins, prezesa Związku Spółdzielni, A. J. Pepinga — prezesa zarządu głównego Związku, R. A. Palmera — sekretarza generalnego oraz A. A. Danton i R. Taylora. W pierwszym dniu pobytu w Warszawie goście złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza z napisem: „Od brytyjskiej spółdzielczości

w hołdzie dla bohaterstwa narodu polskiego“. Prezes Perkin wygłosił po złożeniu wienca krótkie przemówienie, w którym oddał hołd bohaterstwu polskiemu żołnierzowi, poległemu w walce o demokrację. Ze strony polskiej spółdzielczości w uroczystościach uczestniczyli: ob. Rozwadowski, dyrektor Związku Rewizyjnego Spółdzielni R. P. ob. Zerkowicz — prezes zarządu Spółdzielni „Spółem“ i inż. Prag — dyrektor główny S. P. B.

Debaty

nad bombą atomową

LONDYN, 29.X. (BBC). Jutro w Izbie Gmala będzie postawionych szereg pytań w sprawie bomby atomowej. Między innymi rząd brytyjski ma odpowiedzieć na pytania: W jakim stopniu uczeni angielscy przyczynili się do wynalazku bomby atomowej, oraz kiedy nastąpi zapowiedziana przez prezydenta Trumana konferencja trzech państw mających tajemnicę bomby, a mianowicie: Stanów Zjednoczonych, Anglii i Kanady, na której to konferencji zostaną omówione wszystkie zagadnienia związane z energią atomową

Kontrola brytyjskich banków prywatnych

LONDYN, 29.X. (BBC). Na jutrzejszym posiedzeniu Izby Gmin ma być omawiana sprawa kontroli prywatnych banków angielskich. Projekt rządu przedstawi minister skarbu Dalton. Były minister skarbu Anderson, członek opozycji zabierze głos jako krytyk.

Spoleczeństwo armii | Strajki w Stanach Zjednoczonych i Europie

W dniu 26 bm. w Centralnej Szkole Oficerów Polityczno - Wychowawczych w Łodzi odbyła się uroczystość wręczenia Szakole sztanbaru, która zbiegła się z promocją najstarszego kursu podchorążych na oficerów Wojska Polskiego.

Uroczystość zaszczyli swą obecnością Naczelny Dowódca W. P. Marszałek Rola - Żymierski.

Fakt, że sztanbar dla szkoły został ufundowany przez robotników łódzskich zakładów włókienniczych „I. K. Poznański” jest jeszcze jednym dowodem zbliżania i jedności społeczeństwa z wojskiem.

Cały naród zdaje sobie dobrze sprawę, co ma do zawdzięczenia swej Armii, utworzonej z najlepszych jego synów i córek. Żołnierz polski, który rozpoczął swój bój o wolność Ojczyzny pamięćką jesieni 1939 roku, nie złożył swej broni nigdy. Poprzez Lenino, Tobruk, Monte Cassino i Narvik szedł on w ciężkim boju, w trudzie dnia frontowego do Ojczyzny. Żołnierz polski przelewał swą krew na wszystkich frontach Europy, na lądzie, morzu i w powietrzu w walce z hitlerowskimi Niemcami.

Ci spod Lenino i ci z kraju dzięki mądrej polityce Polski Demokratycznej, budującej swoją przyszłość na trwałych podstawach sojuszu i przyjaźni ze wszystkimi słowiańskimi narodami, ze Związkiem Radzieckim na czele, ramię w ramię z Armią Czerwoną gromili Niemców nad Wisłą po Odrę i Łabę, wypisując swą krwią przebieg granic Rzeczypospolitej na zachodzie.

Ci spod Tobruku i Monte Cassino o zbawieni zostali tej chwili triumfu, gdy na murach Berlina zawisł polski sztanbar. Matacwa i gierki polityczne samowolnych dowódców chciały skazać ich na wieczną tułaczkę i poniewierkę z dnia od Ojczyzny. Ale machinacje te chybiły celu. Żołnierz polski nie poszedł na lepszycywej, wrogiej propagandy, wiedząc, że jego miejsce jest w kraju, do którego dążył przez długie pięć lat wojny. Wiadomości nadchodzące z zachodu pozwalają przypuszczać, iż już w najbliższym czasie większość żołnierzy polskich powróci do Ojczyzny. Jako pierwsi powrócą do kraju żołnierze polscy z Francji, którzy walczyli na jej terytorium „za naszą i waszą wolność”.

W ślad za nimi pójdą rzesze żołnierzy polskich z Włoch i z Wielkiej Brytanii.

Przed kilkoma dniami odbyła się u Naczelnego Dowódcy W. P. konferencja dowódców Okręgów Wojskowych, poświęcona zagadnieniom przejścia armii na stopę pokojową. W garnizonach i jednostkach twardą pracą ćwiczeniową doskonalić się będą żołnierze w swym rzemiośle wojennym, zwiększając swą wartość bojową.

Spoleczeństwo musi oteżyc żołnierza opieką, musi ściśle współżyć z armią. Sporadyczne dowody pamięci tu nie wystarczą. Opieka społeczeństwa nad żołnierzem musi być stała i ciągła. Cały naród musi wziąć udział w troskach i radościach żołnierskiego dnia codziennego. Żołnierz musi czuć, że społeczeństwo o nim myśli i pamięta. W ten sposób tylko zostanie spłacony dług wdzięczności, jaki cały naród zaciągnął wobec swego zbrojnego ramięcia — odrodzonego Wojska Polskiego.

MOSKWA, 29.X. (Tass). Z Nowego Jorku donoszą o dalszym trwaniu strajków robotników przemysłu samochodowego. Władzą za kierownictwem firmy „General Motor” robotnicy „Kreislera” również rozpoczęli strajk. Prowadzone rozmowy pomiędzy strajkującymi, a pracodawcami nie przyniosły żadnych rezultatów. Obecnie zostały przerwane wszelkie rozmowy, gdyż robotnicy czekają na oświadczenie prezydenta Trumana w sprawie 30% zwykłej płac.

Kierownik Organizacji Pracy oświadczył, że rozmowy nie dadzą żadnego rezultatu. W najbliższym czasie spodziewane jest przystąpienie większej ilości robotników do strajku. Ilość strajkujących będzie wtedy wynosiła około 300.000. Jak podaje komentator agencji „United Press”, zakłady przemysłowe mogą podnieść wysokość płacy o 24%, ale bez zwiększenia produkcji. Na podwyżkę 24% pozwalają dekrety, które zmniejszają znacznie podatki przedsiębiorstw. Biuro statystyczne, obliczając ilość bezrobotnych doszło do wniosku, że jeżeli bez-

robotnicy będą postępować w dalszym ciągu w tym tempie co obecnie, do kwietnia Ameryka będzie miała 8 milionów bezrobotnych.

MOSKWA, 29.X. (Tass). Jak donosi agencja „France Press”, wojska amerykańskie zdołały opanować sytuację w pn. Włoszech i rozwiązać sytuację strajkową, jaka się tam wytworzyła. Strajkujący robotnicy wracają na miejsca pracy.

LONDYN, 29.X. (BBC). Liczba strajku-

jących robotników portowych w Anglii jest wciąż wysoka. Pomimo, że robotnicy 4-ck wielkich portów powrócił do pracy, przewiduje się, że jeżeli reszta robotników portowych nie zajmie się natychmiast wyładunkiem statków, okręty brytyjskie nie będą mogły dostarczyć z Kanady nowego transportu żywności przed zamarzeniem wód rzek kanadyjskich i grozi to tym, że w zimie będą musiały być wprowadzone kartki na chleb.

Otwarcie wystawy lotniczej w Warszawie

WARSZAWA, 29.X. Dziś o godz. 4-ej twa sprzyńmierzonego w czasie wojny. Między innymi będą zdjęcia jednostek lotnictwa polskiego, działającego razem z lotnictwem brytyjskim.

Wśród eksponatów wystawy będą pokazane modele samolotów angielskich, niektóre przyrządy pokładowe, działka stanowiące uzbrojenie samolotów, kombinowany ogrzewane elektrycznością i szereg innych eksponatów.

Hiszpański rząd republikański w obronie 22 oskarżonych w Kadyksie

WASZYNGTON, 29.X. (PAP). Hiszpański rząd republikański w Mekayku zwrócił się do premiera Attlee, generała de Gaulle oraz prezydentów Stanów Zjednoczonych, Kuby, Peru, Kolumbii, Ekwadoru, Chile i Urugwaju z oświadczeniem, iż według wiadomości otrzymanych z Hiszpanii oskarżyciel publiczny zażądał kary śmierci dla 22 działaczy republikańskich, którzy stanęli przed sądem w Kadyksie. Hiszpański rząd republikański prosi o interwencję celem uratowania życia oskarżonych. Rząd

kubański zwrócił się do charge d'affaires hiszpańskiego w Hawanie z prośbą o ukławienie oskarżonych.

Dziś wybory w Danii

LONDYN, 29.X. (BBC). Dziś odbędą się pierwsze po wojnie wolne wybory powszechne w Danii. Obecnie odbywa się gorąca akcja przedwyborcza. Najgorętszą rozgrywką spodziewana jest między partią socjalistyczną i komunistyczną. Przeprowadzając liczne aresztowania wśród

Sytuacja na Jawie i w Indochinach

MOSKWA, 29.X. (Tass). Zgodnie z doniesieniem agencji United Press z Saigonu, francuska dywizja pancerna rozbiła przeciwnika i posunęła się o 4 km w głąb kraju.

Anamitów, u których znaleziono większą ilość broni i amunicji. Wojska angielskie odparają ataki Anamitów na pozycje angielskie.

Zaostrzenie regulaminu więziennego w Nowy Jorku

BERLIN, 29.X. (PAP). W związku z samobójstwem Roberta Ley'a władze amerykańskie zaostrzyły nadzór nad przestępcami wojennymi. Podczas śledztwa, wszczętego po samobójstwie Ley'a, wyszło na jaw, że Ley usiłował trzykrotnie odebrać sobie życie.

LONDYN, 29.X. (PAP). Agencja Reutersa donosi, że gubernator Indii Holenderskich dr. van Mock zwrócił się z apelem do powstańców, aby złożyli broń i rozpoczęli pertraktacje.

W rejonie Surabaja generał brytyjski Hawthorn wezwał powstańców, aby niezwłocznie opuścić port i lotnisko. Z powodu odmowy wykonania tego rozkazu doszło do starć między oddziałami brytyjskimi a jawańskimi.

Przed ogólnopolskim Zjazdem byłych Więźniów Politycznych

Komitet Wykonawczy Zjazdu z marszałka St. Matuszewskiego

WARSZAWA, 29.X. (PM). Minister Informacji i Propagandy Stefan Matuszewski w obecności dyr. Departamentu Propagandy Antoniego Bidy przyjął Komisję Wykonawczą Komitetu Organizacyjnego Związku B. Więźniów Politycznych Niemieckich Obozów Koncentracyjnych w składzie: nacz. Wydz. MSZ dr Tadeusz Chromecki, red. mgr. Tadeusz Dziekoński, ks. Zygmunt Michalis, inż. Czesław Leski i red. mgr. Marian Wojdyło.

Program Zjazdu w pierwszym dniu przewiduje żałobną mszę św. połową na pl. Marszałka Piłsudskiego, za wymordowanych przez Niemców i zmarłych w obozach więźniów politycznych. Po nabożeństwie nastąpi uroczyste otwarcie Zjazdu oraz część wokalnno-artystyczna z programem utworów, powstałych w obozach i w wykonaniu b. więźniów politycznych.

Minister Matuszewski wysłuchał sprawozdania z dotychczasowej działalności Komitetu. Na konferencji uzgodniono wspólnie program Ogólnopolskiego Zjazdu

B. Więźniów Politycznych Obozów Koncentracyjnych, który odbędzie się w Warszawie z końcem listopada br. z udziałem delegacji zagranicznych. Udział w Zjeździe wezmą m. in. delegacja belgijska, czeskoślowska, jugosłowiańska, luksemburska i radziecka oraz spodziewany jest również przyjazd delegacji hiszpańskiej i włoskiej.

W drugim dniu Zjazdu odbędą się właściwe obrady plenarne i komisyjne, m. in. komisji statutowej i weryfikacyjnej.

Punktem kulminacyjnym Zjazdu będzie utworzenie Międzynarodowego Związku B. Więźniów Politycznych Niemieckich bytu I - na J. uwm cmf w abgk cmf ab Obozów Koncentracyjnych z siedzibą w Warszawie.

Pożegnanie wiceministra Petrusowicza

WARSZAWA, 29.X. (PAP). W Ministerstwie Aprop. i Handlu odbyło się dziś pożegnanie przechodzącego na nowe stanowisko do Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego dotychczasowego wiceministra Apropozycji i Handlu dr. Kazimierza Petrusowicza.

Co piszą inni

Przed kilku dniami pisaliśmy o bredniach, jakie zamieszczają niektórzy korespondenci prasy zagranicznej o Polsce. Obecnie, znany już ze swoich oszczerczych reportaży niejaki Dominik Pado występuje ponownie na łamach francuskiego dziennika „Aurora” z nowymi rewelacjami:

„Od wczoraj Polska stała się socjalistyczną republiką sowiecką. Od wczoraj czerwony sztandar topocz nad Warszawą, Krakowem i nad 15-na innymi miastami, gdzie marszałek Rokossowski ustanowił prowincjonalne rządy wojskowe”.

W związku z podobnymi publikacjami, ukazującymi się na łamach dziennika „Aurora” przypomina „Głos Ludu”:

Nie jest przypadkiem, że dobrze przemysłowa prowokacyjna wiadomość ukazała się właśnie na łamach dziennika „L'Aurore”, jednego z reakcyjnych pism francuskich. Pismo to jest kontynuacją przedwojennego „L'Oeuvre”, gdzie wypisywał się znany agent hitlerowski Marcel Deat, który, jak wiadomo, zamieszkał tam swój głośny na cały świat artykuł pod znanym tytułem „Mourir pour Danzig — jamais!” (Umierać za Gdańsk — nigdy!). Wiemy przynajmniej, z kim mamy do czynienia.

Wrocław prowadzi walkę z szabrowni-
ctwem. Jak donosi „Głos Ludu”:

Wrocław przestał być ziemią obiecaną szabrowników, spekulantów, „handlarzy” powojennego autoramentu... Jednakże zdecydowanie nie warto, ba, nie należy nawet, jeśli się jedzie w celach tzw. handlowych.

Dlaczego? Po pierwsze zwiększono znacznie ilość patroli policyjnych, które czuwają nad niepowołanymi przybyszami, po drugie patrol działają sprawnie (dowód; zatrzymano w ciągu ubiegłego tygodnia 1500 osób), po trzecie szabrownicy i spekulanci traktowani są we Wrocławiu b. ostro (dowód: 800 osób przekazano do obozów pracy przymusowej). Wystarczy.

Szabrownicy powiedzą na pewno: i tu też już się skończyło; wrocławianie odetchną łez; nareszcie.

Rozwielmożniona za czasów okupacji plotka i dziś nie przestaje być dla wielu jedyną wiarogodną agencją informacyjną.

W „Kurierze Codziennym” czytamy:

Zjawiające się od czasu do czasu fantastyczne plotki o nowej wojnie, przejmują ludzi nowym dreszczem grozy. Zbyt świeże są przeżycia wszystkich wojennych okropności, by nie budziły one leku.

Te plotki wyrastają wśród niepoczytalnych grup, nie mogących się pogodzić z utratą wpływów czy majątków i szukających nadziei w sytuacji międzynarodowej, wedle ich pragnień ocenianej.

Komentarz angielski do przemówienia prez. Trumana

LONDYN, 29.X. (PAP). W angielskich kręgach politycznych utrzymują, że prezydent Truman zamierzał w przemówieniu swym przyczynić się do oczyszczenia atmosfery międzynarodowej i podkreślić dobrą wolę Stanów Zjednoczonych. Ten pojednawczy ton w przemówieniu prezydenta Trumana pozostaje niewątpliwie w związku z konferencją odbyłą przez ambasadora Har-

rimana w Cezci. W Londynie podkreśla się, że najważniejszym ustępem w przemówieniu prezydenta Trumana jest jego oświadczenie, że „nie ma takich spornych problemów między zwycięskimi mocarstwami, których by nie można było rozwiązać”. Oczekuje się, że również inni wybitni mężowie stanu wypowiedzą się w sprawie uzgodnienia zasad współpracy międzynarodowej.

SZKOŁA I WYCHOWANIE

Nr 7

Idea przewodnia nowych programów

Szkola polska z okresu poprzedzającego wybuch ostatniej wojny nie była demokratyczna ani ze swej struktury organizacyjnej, ani ze swej treści. Pod względem organizacyjnym nie była ona również szkołą powszechną ani jednolitą. Jeśli chodzi o programy nauczania, to należy zaznaczyć, że cechowało je „zlekceważenie celów poznawczych, osłabienie systematyczności nauczania przez rozsadzenie tradycyjnych dyscyplin naukowych oraz przez nadmierną aktualizację i przepojenie nauczania czynnikami emocjonalnymi“.

Podstawą światopoglądu SZKOŁY JEŃDRZEJEWICZOWSKIEJ było podporządkowanie prawd rozmowy prawdom uczuciowym.

Przejawiało się to przez wprowadzenie już od 1-ej klasy gimnazjum nauki łaciny, uczynienie jej przedmiotem obowiązkowym i obdarzenie dużą ilością godzin, dalej od szkoły powszechnej dając się stwierdzić, wybitnej przewagi godzin poświęconych przedmiotom humanistycznym w porównaniu z przedmiotami matematycznymi - przyrodniczymi, wreszcie na zhumanizowaniu geografii (ograniczenie fizjografii na rzecz antropocentryzmu, a nawet na zhumanizowaniu przyrody).

Takie idee przewodnie programów szkoły przedwojennej były niezbędne dla uzasadnienia ustroju politycznego, oparte go na absolutyzmie, a była to forma najlepiej dopasowana do ducha średniowiecza.

Zwrot ku średniowiecznym formom rządzenia, jaki obserwowaliśmy w Polsce w latach 1926 — 1939 wymagał restytucji średniowiecznego poglądu na świat z jednoczesnym zignorowaniem obiektywizmu wiedzy na rzecz prawd emocjonalnych o charakterze dogmatów.

Jest rzeczą zrozumiałą, że

SZKOŁA WSPÓLczesna,

dążąc przez reformę do pełnego demokratyzowania, upowszechnienia i jednolitości — musi zmienić również i swoje programy.

Poza tym zmiany geopolityczne naszego państwa, jakim podlegało ono w ostatnich latach oraz zmiany ideologiczne w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej Polski są niemniej ważną przyczyną tych przeobrażeń, jakim uległy programy szkolne.

Odryskanie terenów zachodnich, oparcie granic północnych o 500 km. pas wybrzeża, przyłączenie bogatych terenów przemysłowych Śląska, rozwijająca się współpraca i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim oraz powrót — po kilkuletnich próbach faszyzacji życia narodowego, do demokratycznych form rządzenia — nie może pozostać bez wpływu na treść programów i ich ideologię.

Obecny demokratyczny ustrój państwa nie wymaga uzasadnienia jego słuszności, celowości i sprawiedliwości przez wysuwanie na naczelne miejsce prawd irracjonalnych ani dogmatów przyjętych na „wiarę“. Przeciwnie, programy nauczania nowej szkoły dążą do rozumowego ujęcia otaczającej rzeczywistości. Wartości poznawcze odzyskały w nich rolę nadrzędną. Doceniając wagę celów wychowawczych, programy nie realizują ich kosztem obniżenia poziomu nauki, lub kosztem uszczuplenia zakresu wiadomości potrzebnych do należytego zrozumienia otaczającej ucznia rzeczywistości.

Właściwie pojęte

ZADANIA WYCHOWAWCZE

szkoły nie tylko nie wymagają osiągniętej takim kosztem supremacji celów wy-

chowawczych nad poznawczymi, lecz przeciwnie, w trosce o wychowanie dobrego, a więc światłego obywatela zmuszą do wysunięcia na plan pierwszy właśnie celów materialnych, a nie formalnych.

Stąd wynika potrzeba prowadzenia nauki w sposób bardziej systematyczny, ograniczając epizodyczność i fragmentaryczność do najniższych klas szkoły powszechnej. Również sprawa korekcji, koncentracji i aktualizacji musi być ograniczona do niezbędnego, lecz nie wyeliminowanego całkowicie minimum. Jedynym z fałszywych założeń szkoły przed wojennej był infantylizm programów, polegający na niedocenianiu istotnych zdolności dzieci i wynikającym z tego zbędnym „ułatwianiu“ zdobyta wiedzy kosztem wiadomości rzeczowych.

W ZAKRESIE TREŚCI

nowe programy cechuje ponadto uwypuklenie wszystkich spraw, związanych z naporem germańskim na Polskę i wynikającej stąd konieczności walki z Niemcami. Niepodobna tu podkreślić, że najpiekniejsze zwycięstwo nad germanizmem, jakie dał Grunwald, osiągnięte było dzięki zgodnej współpracy Polaków z bratnimi narodami słowiańskimi: czeskim i ruskim.

Rozwijająca się obecnie współpraca narodów słowiańskich musi być szerzej omawiana na lekcjach j. polskiego, historii i geografii.

Odzyskujące pełnię praw obywatelskich zapoznawane dotychczas w programach warstwy mieszczańska i chłopska oraz robotnicza otrzymują należne im miejsce przez wprowadzenie do nauki historii takich tematów, jak: „Poprzez krzywdę chłopów do folwarcznej gospodarki szlachty“, albo „Chłopi i mieszczanie w obronie Rzeczypospolitej“, „O prawo chłopów i jego udział w powstaniu“.

„W walce o wolność i sprawiedliwość“ — Szymon Konarski, ks. Piotr Ściegienny „Chłopi w walce z pańszczyzną“, „Lud w walce o polskość Śląska“, „Partia“, „Proletariat“ i „Ludwik Waryński“ itd., itd.

Podkreślając wkład warstwy robotniczej i chłopskiej w okresie walk o niepodległość i wolność Polski nie pomijają nowe programy i zasług tychże warstw w dziele tworzenia wartości kulturalnych (Kopernik — mieszczaninem).

Omawiając wysiłki narodu w walce o wolność i niezależność program podkreśla zasługi całych warstw i grup społecznych. Usuwa się natomiast zbędne i naciągane gloryfikowanie poszczególnych jednostek, których zasługi w dawnych programach były niesłusznie przeceniane.

Jednakże zostawiono należne miejsce postaciom tej miary co Kościuszko, Dąbrowski, Staszic, Czartoryski, Waryński i inni.

Zadaniem zreformowanej szkoły i zadaniem nauczyciela polskiego będzie przede wszystkim

ODBUDOWA PRZYTLUMIONYCH PRZEZ WOJNĘ WARTOŚCI MORALNYCH W DUSZACH MŁODEGO POKOLENIA.

Dalszym i niemniej ważnym zadaniem będzie przebudowa duszy ludzkiej w duchu wymagań niepodległej, sprawiedliwej, demokratycznej i suwerennej Polski, związanej głęboką i wzajemną przyjaźnią i sojuszem ze Związkiem Radzieckim, oraz złączoną dobrymi stosunkami z innymi krajami demokratycznymi.

Przekształcając psychikę narodu, może nauczyciel zapomnieć i o przemianach, jakie wśród wielu z nauczycieli i stąpić jeszcze muszą w ich własnym słońku do rzeczywistości.

Okres negacji i wyczekiwania musi bezpowrotnie. W zmieniowej rzeczywistości otwarło się szerokie pole do twórczości i wyszkania wszelkich sił w płciźnie nie tylko pracy zawodowej, ale społecznej - politycznej.

Po dokonaniu tej osobistej przebudowy wewnętrznej łatwiej zrozumie nauczyciel doniosłość pracy wychowawczej i uwierzy w możliwość i potrzebę czynnego pomnażania wartości i kształtowania wspólczesnej rzeczywistości polskiej.

Własnym wysiłkiem szkoła i nauczyciel wspólnie z innymi obywatelami będą budować od podstaw nową Polskę, nie frazesem lecz ładem, kulturą, sprawiedliwością społeczną, swoją wiarą i patriotyzmem.

Henryk Dąbrowski

Szkola dla nieszczęśliwych

Lublin należy do tych nielicznych w zwolonej Polsce miast, które w ojcowiskiej trosce przygarbły odradzającym się szkolnictwem i dzieci najbardziej — najmieszczęśliwszym.

Od chwili wyzwolenia Lublina znajdują przyjaciele w wychowawcy i pomoc w szkole dzieci słabej rozwinięte, mało zdolne, które nie podążają z tempem rozwoju wielkich gromad normalnych dzieci w normalnej szkole.

Specjalne metody i umiejętności stworzone warunki pracy w Szkole Specjalnej

wzmagają rozwój tej kategorii działwy, która po ukończeniu 8-letniej Szkoły Specjalnej (plus kształcenie zawodowe) zamiast ciężaru społecznego dostarczy zaradnych, bardzo często nawet produktywnych jednostek.

Zorganizowane przy Szkole Specjalnej oddziały dla dzieci głuchoniemych dają dzieciom mowę, znajomość czytania i pisanie, pracę ręczną i fachu, co zespala ich z ludźmi normalnymi, a społeczeństwu przysparza pracowitych, sumiennych, niejednokrotnie zdolnych pracowników.

Instytut Artystyczny w Kazimierzu Dolnym

Niedawno założony Instytut Artystyczny w Kazimierzu Dolnym rozpoczął wykłady 4 października. Kurs dwuletniej tej uczelni obejmuje przedmioty z zakresu: inscenizacji, reżyserii i aktorstwa. Dyplom ukończenia Instytutu daje prawo do pracy inżynierskiej w charakterze referenta kul-

turalno-światowego na terenie powiatu, miasteczka, lub osady fabrycznej.

Nauka w Instytucie jest bezpłatna. Przedwidzane jest zorganizowanie internatu dla uczni zamieszkałych za opłatą 900 zł miesięcznie.

Przed Wystawą Higieny w Lublinie

Wojewódzki Wydział Zdrowia w Lublinie przygotowuje Wystawę Higieny, która trwać będzie od 18 listopada do 30 grudnia b. r.

Protoktorat nad Wystawą obejmują: minister zdrowia dr Litwin i minister odbudowy kraju prof. Kaczorowski. Prezesem organizacyjnym Wystawy jest naczelnik Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia dr Kwit. Kierownictwo techniczne prowadzi: prezydent m. Lublina inż. Wodarski oraz kierownik Oddziału Sanitarno-Budowlanego inż. Leszczyński. Stroną artystyczno-dekoracyjną zajmuje się W. Węgielkowska, zaś stroną propagandową prezes P.C.K. ks. Zyszkiewicz i lekarz powiatowy dr Lewandowski.

Udział w Wystawie wezmą wszystkie szpitale, Zakłady Higieny, Medycyny, Rzeź-

ni Miejskiej itp. Na specjalną uwagę zasługiwac będzie pokaz rozwoju sanitarnobudowlanego.

Rysunki, modele, ekspozycje medyczne w słojach, dane statystyczne, fotografie zilustrują dokładnie walkę z gruźlicą i brudem, z alkoholizmem i chorobami wenerycznymi, zobrazują całokształt prac wykonanych w dziedzinie higieny i szpitalnictwa na terenie województwa.

Z. P.

Co jest modne? Co się nosi?
Dom Żołnierza pięknie przed-
demonstruje przebogaty
wybór mód: „CUDOWNE
SZATY“
1733

Z tej kategorii było dużo chętnych, całego województwa stawili się na apel, lecz niestety brak internatu zamyka dro- do nauki nieszczęśliwym głuchoniemych umysłowo upośledzonym dzieciom wiejskim lub małomiasteczkowym z prowincji — a dobrodziejstw szkoły korzysta tylko margatka dzieci lubelskich lub tych, którzy stać na tzw. „stancję“.

Pomimo to, otwierając te dwa dzia- Szkolnictwa Specjalnego — aczkolwiek i ko dla siebie... Lublin jest już jedną na drodze do realizacji słusznych praw d- ka.

„Dziecko każde winno być kształco- dziecko głodne winno być nakarmio- dziecko niedorozwinięte odpowiednio kształcone — dziecko wykolejone — zwrócone winiciwą drogę, sierota i dziecko opuszczone — wzięte w opiekę.

I oto wdłużane pole do działania — otwarte wrota dla pracy społecznej. „Dziecko wykolejone zwrócone na w- wną drogę“... Nowy rok szkolny niestety zdołał otworzyć wrot Szkoły Specjalnej i dzieci bezdomnych, żebrzących, wykoł- nych, moralnie zaniedbanych. Na ogr- tego zagadnienia, na ogrom przygarb- tej nędzy społecznej, zagojenia ran gan- ny moralnej — skutków wojny... nie w- starczy wysilek jednostek i dobre ch- władz szkolnych. Do całego społeczeństwa a przede wszystkim do organizacji społec- nych i młodzieżowych wołają o pon- dzieci nieszczęśliwe — dzieci opuszczone zaniedbane ofiary wojny.

Z ulic naszego miasta muszą znik- nieletni handlarza, nieletni paskarza. W- rwać je trzeba ze zgubnych wpływów z- lizny ich środowiska... i krzywdzących r- ich rzekomych opiekunów wyzyskiwaczy.

Na tym wielkim terenie znaleźć może wszyscy odcinek pracy realnej obywat- skiej i społeczno-twórczej. Zainteresow- on musi wszystkich komu normalne zdro- i kulturalne społeczeństwo nie jest obo- ne.

B. K.

Poprzez pola bitew do pracy pokojowej

Wywiad z dowódcą DOW Lublin gen. dywizji Wojciechem Bewziukiem

(Le Be) Dowództwo okręgu wojskowego Lublin objął jeden z najwybitniejszych oficerów Odrodzonego Wojska Polskiego, były dowódca 1 Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki, gen. dywizji Wojciech Bewziuk.

Droga gen. Bewziuka w wojnie z Niemcami, to nieprzerwany łańcuch ciężkich bojowych zadań na czele najstojniejszej jednostki W. P. W bitwie pod Lenino dowodził — wtedy jeszcze pułkownik Bewziuk — artylerią dywizyjną. Dnia 12.X.1943 r. dywizyjny generał Bewziuk bierze udział w jednym z największych artyleryjskich przygotowań w historii wojny.

DROGA GENERAŁA BEWZIUKA

Forsownymi marszami dąży dywizja pod wodzą gen. Bewziuka do kraju — ze Smoleńszczyzny przez Żytomierz — Kiew — Łuck. W okolicach Deblina wstępuje dywizja ponownie do bojów, które trwają aż do zakończenia wojny i zniszczenia wroga w jego stolicy — w Berlinie.

Rzeczowo, bez namiętności wspomina generał zadania, wypełnione przez bohaterką jednostkę, którą on dowodził: pierwszy zwiad przez Wisłę, walki o Górę Kalwarię — wreszcie zdobycie Pragi po trzydniowych krwawych bojach od 12 do 14 września 1944 r. Następuje

OKRES WALK NAD WISŁĄ,

zdobycie Warszawy i szalona pogonia za wrogiem w marszach prawie bez odpoczynku przez Bydgoszcz na zachód. W rejonie Strassford — Flederbom dywizja generała Bewziuka spotyka się z wyborową faszystowską jednostką, z lotewską dywizją SS i rozбива ją doszczętnie po irydniowych, niezwykłych zwycięstwach. Cztery tysiące nieprzyjacielskich trupów pokrywa pole bitwy.

W składzie 1 Armii dywizja bierze udział w przełamaniu Wału Pomorskiego, który miał uniedostępnić drogę w głąb Niemiec, toczy zwycięską bitwę pod Märkisch-Fridland i przełamuje niestanynne walkach do Odry. W nocy z 29 do 30 kwietnia 1945 r. generał Bewziuk otrzymuje rozkaz rzucić dywizję na Berlin. Dnia 30 kwietnia 1945 r. o godz. 7-ej rano

3 PULK WKRACZA DO BERLINA,

a o godz. 6-ej po południu cała dywizja bierze udział w ulicznych bojach, najcięższych w historii jednostki. Polski żołnierz zdobywa politechnikę berlińską, dworzec charlottenburski, operę. — w nieustannych walkach o każdy mur, o każdą kupę gruzów. Dnia 2 maja żołnierze generała Bewziuka zatknęli polski sztandar na „Sieges-Allee“.

Oto droga, która na czele dywizji przebiegał generał Bewziuk.

Generał analizuje rzeczowo każdą fazę tej drogi, opowiada o posunięciach taktycznych. Tylko kiedy wspomina o

swoich żołnierzach, wtedy nabiera jego głos ciepła i intonacja zdradza wzruszenie... Ciężko było się rozstać z żołnierzami, z którymi generał przemierzył olbrzymią przestrzeń od Riazania — w głębi Rosji — gdzie była kolebka Odrodzonego Wojska Polskiego, do Berlina.

Zadajemy generałowi pytanie:
— Jakie zadania powstają dla ob. generała w związku z objęciem DOW Lublin?

— Dotychczas — odpowiada generał — jednostki bojowe W. P. wchodziły w skład naszych dwóch olbrzymich operatywnych grup — 1-ej i 2-ej Armii. W związku z zakończeniem działań wojennych i przejściem do organizacji pokojowej, jednostki bojowe zajmują stale miejsca postojów w 7-miu okręgach wojskowych. Lublin jest jednym z tych okręgów. Przed wojną DOW miało tylko funkcje administracyjną. Teraz — DOW dowodzi rzeczywiste wszystkim garnizonami i oddziałami swego terenu. W ramach hierarchii organizacyjnej zajmuje DOW w stosunku np. do dywizji miejsce Armii. Najważniejsze problemy przyszłego okresu — to przygotowanie na zimę W związku z tym należy podkreślić, że wojsko liczy na poczucie obowiązku obywatelskiego chłopów, albowiem normalne zaopatrzenie oddziałów wojskowych w żywność zależy w dużej mierze od dostarczenia świadczeń rzeczowych. Żołnierz polski wywalczył ziemię dla chłopów, zapłacił za tę chłopską ziemię swoją krew, a po wojnie żołnierz, nie odpoczywając, pomagał chłopom zbierać plony tej ziemi. Teraz żołnierz oczekuje — iie wdzięczności, lecz wykonania obowiązku obywatelskiego przez chłopów. Jestem przekonany, że rolnik nie zawiedzie, tak jak go żołnierz nie zawiódł.

— Jak się przedstawia sprawa demob-

ilizacji i przejścia żołnierzy do życia cywilnego?

— Duży procent zdemobilizowanych żołnierzy — to dzieci roli. Pragną oni się osiedlić na Ziemiach Zachodnich. Państwo zapewnia im przy tym swoją pomoc, przydziela im ziemię, zabudowania i inwentarz ponemiecki. DOW Lublin skierowało dotychczas 500 zdemobilizowanych żołnierzy na

OSADNICTWO WOJSKOWE,

nie licząc tych, którzy się nie osiedlają w pasie wojskowym, lecz w innych okręgach. DOW Lublin zarejestrowało wszystkich podlegających demobilizacji żołnierzy i będą oni planowo kierowani na osadnictwo wojskowe. 500 — to tylko pierwsza partia, to tylko początek. Pewną część żołnierzy i podoficerów pragnie pozostać w wojsku — jako podoficerowie zawodowi. Obecnie jest najlepsza okazja dla takich podoficerów i żołnierzy, którzy chcą pozostać w wojsku — albowiem nie wymaga się służby nadterminowej od podoficerów służby czynnej. Każdy zdolny podoficer ma szansę zostać oficerem — po zdaniu egzaminów.

Najważniejszym naszym zadaniem — kończy generał rozmowę — jest przyczynienie się na danym odcinku pracy do wzmocnienia Wojska Polskiego w myśli najlepszych tradycji wyszkoleniowych i wychowania żołnierza-obywatela na podstawie ideologii Polski Ludowej.

Kiedy mowa była o bojach, o zasługach żołnierzy, generał był rozmowny. Gdy skierowaliśmy rozmowę na temat osobistych zasług generała, gen. Bewziuk oświadczył, że to nie jest ważne. Dopiero u adiutanta generała dowiadujemy się, że generał jest dziesięciokrotnie odznaczony i posiada między innymi „Wirtuti Militari“ III i IV klasy, „Polonia Restituta“ i „Krzyż Grunwaldu“.

Zjazd działaczy wsi woj. warszawskiego

W dniu 25 bm. odbyła się miesięczna konferencja prezesów powiatowych Związków Samopomocy Chłopskiej woj. warszawskiego. W konferencji wzięło udział 20 prezesów powiatowych, jak również delegat komitetu centralnego PPR, przedstawiciel Związku Gospodarczego Spółdzielni RP „Społem“, Związku Rewizyjnego

102 proc.

świadczeń rzeczowych

Wieś Grabów w powiecie Dąbrowa Tarnowska, jako pierwsza na terenie woj. krakowskiego, oddała 102 proc. całkowitego wymiaru w ramach akcji świadczeń rzeczowych. W poszczególnych powiatach woj. krakowskiego notuje się coraz lepsze wyniki dostaw. Na czele stoi powiat krakowski.

operowej lubelskiej uczelni muzycznych. Z rozkoszą słuchaliśmy duetów, tercetów, a-ryj, wsłuchując się z największym wzruszeniem w genialne pomysły Moniuszki. Artyści: p. Kelle-Krauze (Halka), Tomasz Dąbrowski (Jontek), T. Markowski (Janusz), Dąbkówna (Zofia) śpiewali bardzo starannie, nie żakując ani głosu, ani fetygi.

Doprawdy jest dużą przyjemnością patrzeć na solistów ożywionych ideą zespołu — a nie myślących wyłącznie o popisie solistycznym — koncertowym. Niedzielne przedstawienie nosiło właśnie ten charakter zbiorowego wysiłku zespołowego, tym więcej, że wyjątki z III aktu wykonane były przez chór „Lutnię“ pod dyrekcją Szczępańskiego.

Nad całością czuwał prof. Kopp — artysta, którego obecność w Lublinie pozwoliła w ogóle pomyśleć o wieczorach operowych.

A. Szeliński

Spółdzielni RP, przedstawiciel młodzieży wiejskiej „Wici“, Wojewódz. Urzędu Ziemskiego i liczna grupa przedstawicieli Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej. Po sprawozdaniach, na zarzuty stawiane pod adresem Urzędów Ziemskich, odpowiedział wyczerpująco przedstawiciel Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego. Intensywną działalność spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w terenie omówił ob. Urzyszyn. Referent zwrócił uwagę na wielką rolę spółdzielni Samopomocy Chłopskiej przy przeprowadzaniu akcji specjalnych. W dalszym ciągu omówiono bolączki wsi polskiej i środki zaradcze, jakie należałoby przedsięwziąć.

Związek Samopomocy Chłopskiej stoi twardo na stanowisku obrony interesów chłopów polskiego, walczy o pomyślny rozwój gospodarczy i kulturalny wsi. Na zakończenie konferencji zebrani uchwalili jednogłośnie rezolucję potępiającą działalność elementów wstecznych na wsi. Rezolucja kończy się wezwaniem do organizacji młodzieży „Wici“, „Walki Młod-

Rezolucja Załóg Pracowniczych przemysłu cukrowniczego

WARSZAWA (PAP). W Warszawie odbył się Zjazd Przedstawicieli Załóg Pracowniczych przemysłu cukrowniczego, na którym, po wysłuchaniu sprawozdań z poszczególnych ośrodków cukrowniczych, zapadła następująca rezolucja:

„Zjazd Przedstawicieli Załóg Pracowniczych w przemyśle cukrowniczym, w poczuciu odpowiedzialności za reprezentowaną przez siebie gałąź przemysłu oświadcza, że załogi pracownicze stoją w pełnym przygotowaniu do podjęcia pracy kampanijnej. Zjazd apeluje do wszystkich pracowników cukrowni, aby produkcja bieżącej kampanii, pod względem wydajności stała się najwyższym poziomem, odpowiadającym godności pracownika w demokratycznej

Brawa teatr

Dobra kasa, dobra prasa —

„Zemsta“ Fredry nie zawodzi,

Repertuar pierwsza klasa

niгда scenie nie zaszkoździ.

Kronika wybrzeża

9 FABRYK KONSERW RYBNYCH i wędzarni pracuje obecnie w Gdyni, 29 warsztatów obróbki drzewa, 59 warsztatów ślusarsko - mechanicznych, 35 przedsiębiorstw budowlanych, 300 drobnych warsztatów rzemieślniczych, 116 warsztatów przemysłu spożywczego i cały szereg innych, nie licząc wszystkich placówek pracy portowej. (zm)

40.000 PRACUJĄCYCH Gdańska, Gdyni i Sopot otrzyma jeszcze w październiku po 100 kg. węgla. (zm)

GDAŃSKA DYREKCJA ODBUDOWY (GDO), pracująca od maja br. na wybrzeżu, przeprowadziła dotąd prace remontowe kosztem 53 milionów złotych. Odremontowano w pierwszym rzędzie zakłady użyteczności publicznej, głównie szkoły i szpitale. 43 przedsiębiorstwa spółdzielcze i prywatne pracują dla tej instytucji w 125 punktach. (zm)

CHŁODNIA RYBNA w Gdyni została już uruchomiona i przyjmuje do komórek chłodniczych towary do przechowania. M.in. zmagazynowano tam 10 wagonów śledzi z przesyłką UNRRA i zgłoszono dalszych 17 wag. śledzi z UNRRA. (zm)

WSPANIAŁY ZBIÓR MOTYLI znajduje się w gmie Śzymbork pow. gdański. Znajdują się tam motyle ze wszystkich części świata, umieszczone w gablotach wypełnianych 2 wielkimi szafy. Jest tam również cała biblioteka poświęcona motyloznawstwu. (zm)

PORTY WE WRZEŚNIU pracowały z nateżeniem tak w Gdyni jak i Gdańsku. W miesiącu tym weszło do Gdyni 106 statków, do Gdańska za 103. Przywieziono w importcie towarów do Gdyni 29.653 tony (ruda, papier, celuloza i 14.194 ton drobnicy). Od czasu otwarcia portów przywieziono do Gdyni 32.746 ton towarów, do Gdańska 13.413 ton, wywieziono zaś przez Gdynię 157.030 ton (przeważnie węgla), a przez Gdańsk 78.040 ton. (zm)

dych“, TUR-u o współpracę ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej.

Dążenia cele i praca nasza są wspólne — czytamy w rezolucji — i muszą odbywać się na jednej platformie gospodarczo-politycznej. Musimy wspólnie dążyć do zreorganizowania wsi polskiej, do podniesienia dobrobytu i kultury mas chłopsko-robotniczych.

Towarzystwo przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Poznaniu

POZNAŃ, 28.X. (PAP). Z inicjatywy przedstawicieli świata naukowego Poznania, odbyło się zebranie organizacyjne Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej pod przewodnictwem rektora Akademii Handlowej dr. Górskiego. Po słowie wstępnym prof. Peretiatkiewicz ukończył się zarząd okręgowy Towarzystwa z prof. sławistyki na Uniwersytecie Poznańskim dr. Mikołajem Rudnicim na czele.

W skład zarządu weszli: przedstawiciele świata naukowego, literatów, robotników, sfer gospodarczych, dziennikarzy, prawników i inni.

Polsce i zapewnia Rząd, że załogi pracownicze dołożą wszelkich starań, aby wyniki produkcji w bieżącej kampanii zostały wykorzystowane zgodnie z potrzebami państwa i społeczeństwa“.

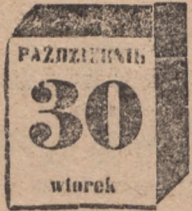
Ruch statków w Gdyni i Gdańsku

GDYŃA, 28.X. (PAP). W pierwszej dekadzie października przeszło przez port gdański i gdyni 118 statków o pojemności 129.665 NRT. Do Gdyni weszło 21 statków, do Gdańska zaś — 32. W tym okresie czasu wyszło z Gdyni 31, z Gdańska 34 Statki reprezentowały: Anglię, Amerykę, Finlandię, Norwegię, ZSRR i Szwecję.

Pierwszy wieczór operowy

Cykl wieczorów operowych, rozpoczęty w ub. niedzielę nieśmiertelną „Halką“ St. Moniuszki wykazał, że zainteresowanie operą w mieście jest duże i, że wieczory będą się cieszyć dużym powodzeniem. Oczywiście samo przedstawienie wykazywało jeszcze usterek, szczególnie razła gra sceniczna na estradzie, jednakże te rzeczy nie będą trudne do usunięcia i z biegiem czasu przybiorą może nawet pewną oryginalną formę, której jeszcze dziś nie dostrzegamy. Samo przedstawienie zmontowane jest fabularnie i stanowi pewną jednolitą całość. Tekst literacki pióra M. Bechazy - Rudnickiej musi być głośniejszy; kto wie, czy w przyszłości nie będzie trzeba wprowadzić na estradę recytatora i z tego tekstu literackiego zrobić również produkcję artystyczną, rozwijającą się równocześnie do akcji muzycznej.

Z przyjemnością patrzyliśmy na naszą młodzież muzyczną. W przedstawianiu brała również bowiem udział uczniowie klasy



Kalendarzyk

Dzisiaj: Edmunda, Alfonsa
Jutro: Antoniego Łucji

WAZNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 22-73
Straż ogniowa 11-11
Pogotowie elektryczne przy Elek-
troni Miejskiej 29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz. 21-42
Dyżurny Komendy Miasta M.O. tel. 23-83

TEATR I KINA

TEATR MIEJSKI: Codziennie o godz. 19.30 perla klasycznej komediowej literatury polskiej „Zemsta” w nowej inscenizacji Z. Cmieliewskiego. Obsadę stanowią: J. Macherska, A. Żeliska, Z. Cmieliewski, M. Chmielarczyk, J. Klejner, J. Kondrat, J. Śliwa, W. Wacławski. Kostiumy i dekoracje Z. Węgierkowska.

KONCERT IRENY DUBISKIEJ
Dzisiaj, dn. 30.X br. odbędzie się ramach koncertów mistrzowskich recital skrzypcowy znakomitej artystki Ireny DUBISKIEJ. Przy fortepianie prof. Jerzy Lefeld. Początek o godz. 18 min. 30 w sali przy ul. Kapucyńskiej 7.

KINO „APOLLO“: „26te cienie”. Nadprogram: Polska Kronika Filmowa nr 29. Pocz. seans. o godz. 14.30, 16.30, 18.30, w niedz. 12.30.

KINO „BALTYK“: „Sportowiec mimo woli”. Nadprogram: Polska Kronika Filmowa nr 29. Pocz. seansów o godz. 14.30, 16.30, 18.30, w niedz. 12.30.

KINO „RIALTO“: „Moi rodzice rozwodzą się”. Początek seansów o godz. 13, 15, 17, 19, w niedz. i święta 11.

Salon mój DOMU ŻOLNIERZA wszystkim gościom swym przypomina noc „CUDOWNYCH SZAT” i waży, w jakim komu jest do twarzy. Każdy, kto bilecik kupi, sprawdzi mądry jest, czy głupi. 1735

Dnia 30 X. b. m. o godz. 11-e odbędzie się na torze wyścigowym w Lublinie licytacja na konie w treningu i materiał stadny. Pokaz koni rozpocznie się o godz. 10-iej. Katalogi do nabycia w Kancelarii Państwowego Zarządu Hodowli Koni i wyścigów, Hipoteczna 5. 1746

DROBNE OGŁOSZENIA

PRZETARG NIEOGRANICZONY
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Lublinie zaprasza do składania ofert na wykonywanie robót przeładunkowych na stacjach stycznych kolei normalnotorowych i wąskotorowych: Charsznica, Jędrzejów, Kocmyrzów, Nałęczów, Zwierzyniec i Wierzbokówce, ładunków całowagonowych i drobnicowych z wagonów toru normalnego do wagonów toru wąskiego i odwrotnie. Oferta może być złożona na wykonywanie przeładunków na wszystkich wymienionych stacjach łącznie lub też na jednej z tych stacji. Oferty należy nadsyłać lub składać do skrzynki ofertowej umieszczonej w gmachu Dyrekcji w Lublinie przy ul. Wyszyńskiego nr 14. Termin rozpoczęcia przetargu dnia 7 listopada 1945 r. o godz. 10 w gmachu Dyrekcji. Bliższe informacje można otrzymać w godzinach urzędowych w Wydziale Kolei Wąskotorowych też Dyrekcji, pokój nr 55 lub na wymienionych stacjach i miejscowych Zarządach Kolei Wąskotorowych.
za Naczelnika Biura Personalnego 1730
S. Wojski.

UNIEWAŻNIAM dowód tożsamości konia, właściciela Janówkowskiego Franciszka. 1739

KTO MOŻE udzielić wiadomości o Tadeuszu Marcinkowskim. Wiadomość przesłać: Marcinkowska, Poznań, ul. Ludowa 6 m. 3. 1738

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU Zamieszkałego na nazwisko Kalety Józefa, syn Wojciecha, urodzony w 1918 roku, Pukarzewo, gm. Račanice, pow. Tomaszów Lubelski. 1745

Odbudujemy Katedrę!

Przed czterystu prawie laty, kiedy Polskę a zwłaszcza Lubelszczyznę zalewały fale herezji i zdawało się, że nie już Kościoła katolickiego nie uratuje, wzniesiono w Lublinie kościół św. Jana Chrzciciela i Jana Ewangelisty, dzisiaj świątynią katedralną. W twierdzy zaś powstał obok, jaką było kolegium Jezuitów, rozpalono tak potężne ognisko wiary, że pod jego żarem fale zaczęły się cofać, aż cała Lubelszczyzna rozgrzana miłością do wiary swych ojców, powróciła do Kościoła katolickiego.

Dwa wieki jaśniała świątynia św. Jana Chrzciciela i Ewangelisty pięknem swej architektury oraz wspaniałością urządzeń, ołtarzów, naczyń i szat liturgicznych. Wymowni, natchnieni kaznodzieje, a między nimi ks. Piotr Skarga głosili w niej słowo Boże. Świątyni w ołtarzach opromieniały legendy cudowności. Uciekano się do nich o pokrzepienie ducha w niebezpieczeństwach i walkach. Słynął zwłaszcza obraz św. Stanisława Kostki, patrona młodzieży, patrona miasta, patrona Polski. Jemu przypisywano zwycięstwo pod Chocimem. Przed nim Jan Kazimierz, udając się pod Beresteczko, leżał krzyżem i modlił się o ratunek dla Polski. Po odniesionym zwycięstwie złożył sukienkę zawieszoną na obrazie jako wotum.

Kiedy przyszedł klęski rozbiórów, zabory kościół św. Jana Chrzciciela i Ewangelisty zamienili na skład zboża dla wojska i miejsce gromadzenia spędzanych przemocą rekrutów. Skazano go na powolną ruinę.

Odradzające się państwo polskie, jako Królestwo Kongresowe, odnowiło rozpadał się kościół św. Jana Chrzciciela i Ewangelisty i otoczyło opieką. Rysy i szczyby w murach naprawiono. Wnętrze odświeżono. A wobec tworzenia diecezji lubelskiej przeznaczono go na katedrę. Odtąd czujną straż nad jego całością i pięknem przyjęli na siebie biskupi lubelscy. Wnętrze jego, zdobne głósnymi freskami, bogaciło się coraz nowymi dziełami sztuki. Każdy biskup starał się zostawić po sobie godną pamiątkę. Stał się zaś kolejno spadkobiercą kościoła jezuitskiego, katedry chełmskiej i krasnostawskiej, wreszcie janowskiej — katedra lubelska zgromadziła w swych murach bezpieczne skarby w naczyńkach, obrazach i szatach liturgicznych. Czuwał nad nimi prałat kustosz. Sławna była

chrzcielnica z brązu, zabytek z początku XIV stulecia. Dla nas Polaków szczególnie drogimi są dzieła polskich artystów i rzemieślników. Są tu obrazy Lekszyckiego, Czechowicza i innych. Do najdroższych należy Krzyż Trybunalski, słynący łaskami, okrywany przez wiarę i miłość wotami.

I znowu nad Polską zawisła zagłada. Odwieczny, zaciekle wróg, Niemcy hitlerowscy napadli na nasz kraj, grożąc wyniszczeniem doszczętnym. Jeszcze nie zafaryzowali się w pamięci naszej te lata pożogi i mordy. Bóg odwrócił zagładę. Ale z klęski nie prędko się zdźwigniemy.

We wrześniu 1939 roku współcześni wandalowie obrzucili katedrę bombami, chcąc ją w gruzy zamienić. Runęło sklepienie sławnej zakrystii akustycznej. Pożar od pocisków armatnich zniszczył dach. Co ocalało od bomb i ognia Niemcy własnymi rekami zniszczyli: sto kilkadziesiąt ornatów ze starych drogocennych tkanin z bezcennymi haftami podarłi na strzępy, zabytkowe kielichy prze-topili na metal. Strat tych nie odzyskamy pewnie nigdy.

Bolesnie uderza każdego Polaka widok rozbitego portyku, szczyb w murach i okaleczeń od kul. Katedra woła o ratunek. Spieszmy jej z pomocą. Odbudowany dach i mury zabezpieczą resztę tego, czego Niemiec nie zdążył zrabować i zniszczyć.

Od XVI stulecia między kościołem św. Jana Chrzciciela i Ewangelisty a Lubelszczyzną, a nawet całą Polską, wytworzyły mistyczne węzły. Łączą one losy tej świątyni z losami narodu. Ile razy Polska chyliła się do upadku — świątyni tej groziła ruina. Skoro dźwigał się naród, odbudowano świątynię.

Odradza się Polska. Jeszcze krew i łzy przesłaniają nam oczy. Ale pod techniem wolności opadają opary wojenne, osychają łzy i zaczynają zabliźniać się rany. Odbudowana przez nas katedra będzie symbolem odrodzonej Polski. Niech będzie piękna, jak pięknymi są ideały, których jest ucieleśnieniem. Niech będzie wiecznym pomnikiem wdzięczności za odzyskaną Ojczyznę!

Czy znajdzie się Polak, który postąpi grosza na odbudowę tego pomnika klęsk i chwali przeszłości. a który będzie pro-

wadził wśród burz i walk życiowych do jaśniejszej lepszej przyszłości.

Ofiary prosimy składać na ręce księży w zakrystii katedralnej, w Biuro Państwowy Bank Rolny w Lublinie, konto 1303, albo P.K.O. Komitet Odbudowy Katedry Lubelskiej w Lublinie, konto 120.

MARIAN FULMAN, biskup lubelski; Ks. dr P. DZIUBIŃSKI, wikariusz generalny; FR. KRZEMIEŃ-OJAK, kurator Okręgu Szkolny; Ks. dr A. SŁOMKOWSKI, rektor K. U. L.; Dr prof. K. STRAWIŃSKI, prorektor Univ. Curie-Skł.; K. KOŁO-DZIEJCZYK, dyrektor Poczta i Tel.; J. SO-KOŁOWSKI, wicewojewoda lubelski; CZ. SZCZEPAŃSKI, prezes Sądu Okręgowego; Inż. W. WODARSKI, prezydent m. Lublina; J. MISIEWICZ, dyrektor Izby Skarb.; A. SALNICKI, wiceprezydent Dyr. Las. P.; W. PRZEDPELSKI, wicedyrektor Kol. Państw.; A. KOWALSKI, p. o. prezesa Sądu Apelacyjnego; J. GRZYBOWSKI, prokurator Sądu Apelacyjnego; E. CZAPLINSKI, pułkownik W. P.; R. BLENAU, dyrektor Izby Rolniczej; H. BOLESŁAW-SKI, naczelny redaktor „Gazety Lubelskiej“; I. WOHL, naczelny redaktor „Standardu Ludu“.

W. ARCISZOWA, dyrektorka Liceum i Gimn.; J. BANASIK, przedsiębiorca budowl.; W. BARTKOWICZ, adwokat; J. BORKOWSKI, notariusz; A. BRZUSZEK, mistrz szewski; Z. CALKOWSKI, dyrektor Izby Rzem.; M. Chodorowski, prezes Izby Rzem.; Dr I. CZUMA, profesor KUL.; T. DĄBROWSKI, kierownik Muz. Polsk. Radio; J. DEMBIŃSKA; J. DOMAŃSKI; H. DOMAŃSKA; ST. ESTREICH, adwokat; K. FREYBERG, kupiec; Dr M. GARBACZEWSKI; Inż. W. GOZ-DEK, nac. Woj. Wydz. Rozbudowy; Inż. GAWĘŻEK, dyr. Plan. Rozb.; T. HAJNRYCH, dyrektor Kom. Kasy Oszcz.; Inż. JANKOWSKI; Inż. JASIEŃSKI; Ks. W. JEDRUSZAK, proboszcz par. Niemce; K. JUREK, dyrektor Nar. Banku P.; S. KALINOWSKI, dziekan Rady Adw.; Inż. KĘDZIERSKI, inspektor budown.; J. KŁO-SOWSKI, naczelnik Woj. W. K. i Sz.; Z. KNOTCHE, konserwator woj.; K. KOŁOWSKI, kupiec; Inż. E. KOZŁOWSKI; J. KOZŁOWSKI, dyr. drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik“; A. KOZŁOWSKI, adwokat; L. KRAK, prezes Stow. Kupców; Ks. dr F. KRASUSKI, prałat Kapituły Lub.; J. KRUK, kupiec; L. KRUPCZAK, inspektor szkolny; Ks. dr S. KRYNICKI, administrator par. Katedr.; A. Łabędzi, przemysłowiec; W. MATYSIAK, woźny; Dr A. MA-ZANOWSKI, dyrektor Banku Gosp. Kraj.; Dr J. MODRZEWSKI, dyrektor szpitala św. Winc.; Dr M. MOREŁOWSKI, profesor KUL.; Dr H. MYSAKOWSKA; Dr L. OL-SZEWski; R. PETSCHL, dyrektor Banku Handlowego; M. PIASECKI, dyrektor Państw. Banku Roln.; J. PIETRUSIEWICZ, notariusz; B. PACHYŃSKI, p.o. dyrektora PKO; W. RADZYMIŃSKI; J. RZEŃNICZEK, rolnik; R. ŚLASKI, naczelnik Wydz. Zarz. Miejsk.; J. STRAWIŃ-SKI, adwokat; A. SWIDZIŃSKI; M. SU-BOTOWICZ; T. SZCZERBA, dyrektor Kasy Przem.; Dr W. TOTI, dyrektor Centr. Kasy Sp. Zar.; S. TYMIŃSKA; J. WESO-ŁOWSKI, obrońca sądowy; S. WINIAR-SKI, przemysłowiec; T. WITKOWSKI, inż. architekt; E. WŁAZŁACKI, adwokat; K. WOYNO, dyrektor Sp. Banku Spolem; Ks. dr L. Zaleski, dyrektor Lic. Gimn. SS. Kan.; S. ZIEMNICKI, kierownik PAF, Polpress; B. ZUBLEWICZ, dziennikarz; T. ŻUREK, kupiec.

Dochodzi do mej wiadomości, że pojawiają się na rynku podróbione przybory i druki do buchalterii precyzyjnego systemu

„DEFINITIV”

co koliduje z przepisami obowiązującego ustawodawstwa patentowego. Wyjaśniam, że jestem w Polsce jedynym uprawnionym do produkcji i rozprowadzenia w sprzedaży powyższych artykułów. Wszelkie nadzuccia będą kierował na drogę sądową. Na terenie Województwa Lubelskiego zastępuje mnie i - ma Gwiazdecki Feliks Lublin, ul. Olejna 7 tel. 28-02.

Bogdan Graczyński
dypl. handl.
Katowice

1728

P. K. O.
POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI
ODDZIAŁ W LUBLINIE
rozpoczyna z dniem 2. XI. b. r. swoją działalność
godziny kasowe 8 — 13, w soboty do 12.

otwiera konta czekowe i przyjmuje na nie wpłaty, dokonuje wpłat z kont czekowych (czeki kasowe, przekazy, bezpłatne przelewy) rejestruje przed-wonne książeczki oszczędnościowe i konta czekowe P. K. O. Przyjmuje wkłady na nowe książeczki oszczędnościowe, oprocentowane 3% rocznie P. K. O. zapewnia swoim klientom bezwzględnie tajemnicę co do posiadania i wysokości wkładów na rachunkach czekowych i książeczkach oszczędnościowych. 1744

Program radiowy

na dzień 30 października 1945 r. (wtorek)
6.45 Transmisja z Warszawy I. 8.00 Wiadomości lokalne. 8.10 Muzyka z płyt. 8.15 Program lokalny na dzień bieżący. 8.17 Muzyka z płyt. 11.30 Skrzynka Związków Zawodowych. 11.35 Komunikaty i ogłoszenia. 11.40 „Na swojską nutę” — płyty. 11.57 Transmisja z Warszawy I. 13.50 Przerwa. 15.00 Wiadomości lokalne. 15.05 Reportaż pt.: „Lubelska fabryka drożdży” — w oprac. Z. Porębskiego. 15.15 Haydn: fragmenty z kwartetu F-dur (płyty). 15.30 Chwila poezji. 15.35 Polskie pieśni ludowe w wyk. Zofii Massalskiej. Akomp. A. Bay. 16.00 Transmisja z Warszawy I. 22.00 Wieczorna mozaika muzyczna. 23.00 Transmisja z Warszawy I.

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-03. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria 25-88. Wyd. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnik” 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnik” Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamajska 24, 4) Kiosk — Rybacka 87. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.